



XVIII 1.48
<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

M O W Y

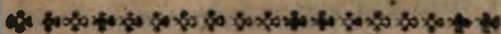
J. W. Jmł Pana

GUROWSKIEGO

Starosty Kolskiego Poście Kaliskiego
na Seymie Roku 1786.

Miane

Przez Niegoż przedrukowane Dedy-
kac ą y notami pow ężlzone.



w KOLONII *Swajp*
u Gazeciarza Tamczanego.

B. Anuszkiewicz



XVIII. 1. 48.

C O C C O
à
D I D O N *

* Ce n' est pas à la fille de Belus Roi des Tyriens, femme de Siché le plus riche des Pheniciens, fondatrice de Carthage & qui se donna elle-même la mort pour echapper aux poursuites d' Hyarbas Roi de Mauritanie qui vou-
lut l' epouser après que son mari fut assassiné par son propre frere que je de-
die ce livret— Ma Didon ne ressemble en rien à l' autre; elle n' est ni fille R5.

Ap. 5.

*L'autre est a ombre de Didon, qui la plus ouverte cir-
constance dans l'histoire de Rome, qu'elle étoit
amant d'Enée et abandonnée par lui. C'est
par là qu'elle devient célèbre.*

lale, ni epouse d'un riche particulier
 au lieu de ville eile n'a fondé qu'un spe-
ctacle chez eile, son mari n'est point al-
 sassiné, bien loin d'etre poursuivie par
 qu que ce soit, elle est delaisée de tout
le monde, & si elle meurt ce ne sera
 certainement pas par devouement à
 la fidelité conjugale. Qu'est = ce donc
 que cette Didon me demandera-t'on?
 D.don est D.don comme Cocco est Coo-
 co,

*breu
porsels
poblu.*

*ditte
H*



I.

G Ł O S

NA RUGACH

DNIA 3 PAZDZIERNIKA MIANY

Niedoświadczonego, jeżeli na wolnym Sejmie doczekujemy się gwałtu, gdy niezałatwi się jedna Izba zgoda na podaną od Łaski Propozycją, druga przez J. W. Rzewuskiego Poła Chelmskiego uformowana, nawet przy czytaniu przez Sekretarza Seymowego zyskać niemogła.

Pilny o dopełnienie Prawa Marszałek, powinien był między dwiema temi propozycjami dać Turnum, lecz tego

nie.

nieczyni, i sam zamówiłszy sobie przy-
mowienie jako Marszałek, in ordine Tur-
ni, jako Peset Wileński pierwsze daje
Wotum.

Bezprawna czynność takowa, przy-
musza mnie, bym już Prześwietney la-
b. e myśl moją względem rozdwoje-
nych Seymikow wyłulczył.

W epaczney wcale widzieliśmy po-
staci, tłumaczących się tu Prześwietne-
go Wojewodztwa Podolskiego podwoy-
nego Koła Posłow, bo wzamiał coby
legalnie i prawnie obrani zaskarżyć
mieli byli, odstrychujących się od Pra-
wa przepisow, od nich zażaleniem są
uprzedzeni, Ta jest przemocy własność.

ten

ten gwałtownych orynow skutek, fałsz
prawdy ubarwiać pozorem, a wykroc-
czeniu niewinności dawać cechę. Sta-
wiają tu Prześwistni Posłowie w Kate-
drze obrani, potwarzliwie oskarżeni, a
w tym tylko winni, iż pełnemu zdra-
dy zaufali sercu, które hojny dobro-
dzieystw wylew jednomyślności wę-
złem połączyć był powinien.

Dusze enotliwe a niewdzięczności
brzydcące się plamą, wazą jest powin-
nością takowey zbrodni położyć tamę,
ktokolwiek jest dobroczyńcą, lub do-
brodzieystwy obdarzony, czuć będzie
jak daleko u Dominikanów zagaione
Koło, tym Świętym sprzeciwia się ob-
wiąz-

81.
Wstarkom. Inaczej przwidzie czas,
gdzie z Seneką powiemy, *Et quae fue-
runt Crimina, mores sunt.*

Dziwno się zdaje każdemu smotliwie-
mu, że ledwo co do łona naszego
przyęty Cudzoziemiec od całego wol-
nego Narodu, z czutym aż do rozrze-
wnienia okrzykiem ogłoszony współ-
ziomkiem ni umiejac jeszcze y wyma-
wiać tego najdroższego zaszczytu y
tytu u WOLNOSC, zjeżdzał do Ka-
mieńca na to, aby dopełnił bezprawie
aby spychał z Urzędu Prawodawczego
te ch, którzy go swoim być uznali
współziomkiem *

W y .

* Xgke Jmć de Najau Sigen od dwóch

Jaś dopiero do Kleynotu Szlacheckiego Pol-
skiego przypuszczony podłym zostł prze-
mocy narzędziem zieżdzał do Kamienia *infamy*
aby uryskał równość. Prawem pogardzał,
y Garnixonem tamedcznym więcyy niżeli
włama odwagą uzbroionyy spychał gwał-
tem Tych którym imię Polaka, zaszczyt
wolnego Obywatela, Prawo opiekiwania
sie majątkiem żony swoiey był winien. J.
W. Mierzejewski, Strażnik był na Gro-
dzieńskim Szymie Posłem y jednym z tych
co Go z radością swym ośfili współ-
ziomkiem. Byłem y Ja pod ów czas Po-
słem a omamiony łudzącym blaśkiem re-
patacyy któr a razwyczoay w odległości

10
w postępie, podźmy do rozstrząsanie-

nia

naydrobniejszyze powiększa rzeczy, mniema-
łem Xęcia de Nassau Bohatyrem — Z za-
łem dziś poznaję że skład rządu y Pra-
wodastwo tworzy podług swoi-go użytku
ency lub występki. Tak to co w Rzeczy
Monarchcznym jest przymietem y drogą
do szczęścia w wolnym Narodzie w po-
dłość y niewolnicze pętno zamienia się.
Tam doryć było dla sławy Xęcia de Nas-
sau gorliwość y z ślepym postuszeństwem pe-
nić rozkazy Pana: Tu jako Prawu prze-
ciwne równość krzywdzące odrzucić ie na-
leżało.

Kto się więc szuka wstawić przez podob-
nie Xęcia de Nassau postępie niech jedzie,

11
cia on-żoż prawość; pomilam in tñ
Konstytucyą 1764. przez J. W. L. dżkie-
go stolownie już wyluszczoną. ale prze-
czytam tylko Prześwietney Izbie. jak
była w wiekach dawniejszych dla ro-
zrywających Sejmiki nadgródz.

*Zniesienie Infamii z Ur. Piotra Jakuba
Grodzickiego.*

*Za Instancyą Posłów Ziemskich, d ma-
jąc respekt na zasługi dawne Ur. Piotra
Jakuba Grodzickiego, Infamią na Pietrze
Jakubie Grodzickim otrzymaną, ponie-
waż sronie we wszystkim satisfecit, za
zgoda w/zecñ Stanow znośiemy, y onego
ad*

*do Paryza bo w wolnym Narodzie samę
wogardę w korzyści odbierze.*

12
ad pristinum honoris sibi tum restituimus, y
Dekreta w/wszystkie przed otrzymaniem y
po otrzymaniu try Infamii in quocunque
subsellio ferowane, a osobliwie, o rozerwa-
nie Seymku y przeniesienie onego z Na-
radow Ostrowi, i akcyje Jemu o to intento-
wane kassuiemy y ze nic bonae Jego famae,
honoris, & aestimationi szkodzie niemoga,
deklaruiemy. Konst: 1649. Ru: Tom: 4to.
fol: 290.

Roztrząśniemy jeszcze Maelfest WW.
JJ. PP. Podkomorzych. y z ośmiągają-
coy się mnieyszey części Obywateli, te-
go kontradykcyje, fałszywe y potwarz-
liwe zarzuty, i oszney dewieda, kto od
prawney odstąpił drogi. Na samym
wstępie onego doszytuie się tych wy-
saw

13
razow — *Ily Dygnitarze na czas y mieysce Prawem y zwyczajem Seymikom Polskim obwarowane zischali* — Troiste te warunki, troistego wymagały uskutecznienia, czasu to jest dnia 21 Serpnia; mieysca, to jest Kamienica Podolskiego, zwyczajem, to jest Kościoła Katedralnego. Zchybienie iedney z tych kondycyi, przez same strony przyznanie, dalaż iey psue czynność.

Powtórna Manifestu kontradykcyja z tych wynaika wyrazow — *acz w jzoku pley liczbie Urzednikow y Obywatelow* — gdy podpisy na Remanifeście większość tam dowodzą, a w dalszym ciągu Manifestu, znowu czyni się skarga, iż Kościół Katedralny, przez Szlachte całą

114
Był zalety. Podols na Manif. se. Gec
ser. la Witta, a obr dom S ymiku a
e ch nieprzytomnego, nowym j st do
w dem. iż rzetelność i prawda, tej
wietowarzyły czynności.

• D cieć nemożna coby znaczył za-
ezut obęty w słowach: — smutnego
przygotowania — gdy ogólne nauczają
nas w eści, iż to było nie na poparcie
Prawa y wolnego Seymitowania, lecz
na danie poręki samymże burzycie-
lom publiczney spokojności. Podwo-
jona w rynku warta, uzbrojony w proch
y kule żołnierz, stojący na czele Kom-
mandant Fortecy: dowodzą, iż chciano
z Kamieńcem Podolskim graniczącego
Państwa zacięgnąć Despotyzmu, do o-
statniego

170
W. tniego Praw Kardynałoych zgwale-
nia.

Z tych więc powodow daię W. tu
za Szymkiem Katedralnym, sek. tne
zamawiając sobie kreski, których edy
gwalt, iuż początkowie w ten tu l. b
za iedyne Prawo ustanowiony n. d.
puści, ostrzegam iż tam gdzie nale
ż. ć będzie protestować się nieom
szkam. *

* Z radością Narod. czuć powinien i
ją jeszcze umysły które już na wszy
odważaiący się przemocy kładną tamę d
wolność uwielbiając, naymnieyzy na ni
zamacz odważnie odpieraią.

W. nszuję sobie iż wzanieszionym Mani
fescie przez J. O. J. W. Senatorem M. n.

167
II.
Przymowienie się do Czynnosc
Rady Nieustajacey dnia 23 Pa-
dziernika w Izbach zla-
czonych wiane.

CHcąc roztrząsać dwóletnie Rady
czyny y rozsądney poddać je u-
wodze

Straw y Poslow o sekretnych kresek niedo-
puszcznie Imię moje obok Tych mieści się
które od wiekow Oyczyznie męstwem sta-
wą y cnotą są znane. Obaczą z tego Ma-
nifestu cnotliwi a nieśmiali, iż jest jeszcze
odwoła jest młodość wolności, są prawdzi-
wi Polacy. Niechay tacy Obywatele chowa-
ją y zacunek swych współ-Braci, wdzię-
czność Oyczyzny odnoszą w korzyści.

17
wiedze, tak by nam niemal długiego
trzeba czasu jak Radzie na ich zdzia-
łanie. Lecz więcey ukraca Obrad Sey-
mowych wybor członków jak rozwaga
czynow tey naywyższej w kraju Ma-
gistratury, pod której przewagą uci-
śniony nieraz Obywatel ięcząc przez
dwa lata, gdy mu zająśacie ta pomy-
ślnieyfza Seymu chwila z smutkiem
widzi, iż ten czas na ulżenie więzow
jego poświęcony zbiega na przygoto-
wanie mu nowych.

Tym to kształtem N. K. y P. Z. R.
Pltey Stany zdanie sprawy Rady Nieu-
staiącey czczym staje się obrządkiem, i-
mieniem tylko nie szcżą myśli Prawa
odpowiadającym. Wstępnie śmieie je-
C dna

dła Rada w ślady drugiey, bo Seym
 Seymu wzorem idąc uczy ją bitym
 terem, a z przypominanych nawet lub
 niedostrzeżonych błędow, prawo sobie
 tworzyć do bezprawia; tak dalece iż ma-
 ło podobno kto dziś bada jakim być na-
 leży w Radzie, lecz jakim miejsce
 w niey osiąść i postać. Zyczyłbym
 dla dobra kraju by-podzielony tłum do-
 nioy cisnących się Obywateli pomno-
 żył małą i szbę wybredowców iey po-
 stępkow, bo jeżeli równo jest Krajowi
 kto w Radzie zasiadać będzie nierówno-
 wnie jak się Rada w swych czynach
 przez dwa lata sprawi.

Nie małe maie Rady Nieustoiącoy
 za błędy nie wyłukane chećką negauy
 kasy, 3

Wazy, nie to nierozdzielne od ludzkiej natury i myśli których powszechność jest wymówką, nie prywatna nakoniec ani własny nagli mnie interes; umiem je pokryć miłzeniem, umiem je różnić od tego istotnego dobra krajowego o którym mi powienność Państwa y Obywatela mówić należy.

• Obiłąć wszystkie Rady przowinienia ogólnie nie mogąc, jedno tylko przed Wami P. Z. R. Pltey Stany w wyliczonym wyftawię zamiarze, faerokie jofacze po mnie gorliwość Obywatelskiej zoftawując pole.

• Po między anekemitizemi Rady ostatniej czynami byłby przez nią ułożony Etat Woyfka y Suparat Skarbowych

wych w naywiększey części do niego stosowne à na polepszenie Stanu Wojska Radzie pozwolone rozrządzenie Prawem między Seymem à Seymem; gdyby nie czcze y próżne wydatki, nie powiększenie Expens Sztabowych, nie roztrwonienie uciążliwoy Krajowi daniny, lecz użycie iey jak nayolczędniejszye równie ku dobru kraju iak Wojska dążące były celem ułożonego Etatu.

Ten jest N. P. y P. Z. R. P. Stany mowiołszy zamier, ten był pamiętnego w Radzie rozpisu Wojewody Ruskiego, y bywszego Podstołego Koronnego Potockich których Imię cacie y Oyczyźnie przyiazus same w siebie zamyka,

91
te pochwały, którem bym le tu próżnie
przyozdobić szukał. Przyimi jednak
J. W. Wojewoda Ruski ten choć
publiczney wdzięczności który To-
be przed zgromadzonemi Rpiety
Stanami Województwa Wielkie Polskie
złożyć nam Postem swoim zlecił za-
dar wspaniały którym p mięć Przo-
kow Twoch pól - Smoleńska swym
Woytkiem obegaiących na zesłym
Seymie wznowileś, świetniey jęłczę
w tak poniżonym czasie dawney cno-
ty wkrzeszając przykłady.

Tego ja Męza idąc wzorem życzył-
bym otrzymać od Seymującey R. Pltey
to czego on próżnie od Rady żądał: to
jest tak oszczędnego, tak skromnego

Expos.

Expens Etatu ułożenia jak go y res-
tanie polepszenie Stanu Woyska y do-
bro kraju y ubostwo jego wyciąga.

Nieznana ianego na to sbawienne na-
to Obywatelskie żądania Rada Nieustai-
jąca odperu jak nas dwa te obszerno-
ścią rozpisu nad ten lż co tylko w no-
wym Etacie ogólnie jest zamkniętym,
stawiającej Rady Rezolucyami już
w szczególności obiętym było, która od
Zgromadzonych na przeszłym Seymie
R. Pięty Stanow nieuchylone Prawem
się stały.

Jak potężnie ten błahy argument
zbijali obstawiający przy dobru krajo-
wym ci dwaj wzwyż wzmiankowani
Mężowie piech to w oczach każdego
102

23
Ich świadczą rozpisy: jak się przeciw
niemu kraj cały poruszyć powinien
niech go przekona y to pierwsze à tak
szkodliwe jego użycie y srogię boj. *zł*
jarama gdy te niezliczone Rezolucye
Rady *ad casum* wydane, aleznane, nie-
dostreżone, w tłumie ukryte, na Sey-
mie przypominane, nieadm'eanym już
staą się Prawem, przeciw któremu
dobre y pożytek kraju próżno wołać
będzie.

Lecz dajmy że był jakiegóś wagi w
Radzie ten argument, choć mnie ina-
czej w zwykł wamiankowane, prze-
świadczą rozpisy: być nim na Sey-
mie niemoże gdzie samowładna Pań-
Seymująca R. Płta nie zna dla siebie.

wyższego Prawa nad własną wolą, innego nad powszechne dobro przepisu:

Niknie więc ten wzgląd który Rządzie w dobrze czynieniu niezbitą zdał się tamą a przez nią powiększone do 400000 z Superzt Skarbowych Estatu Expensa pytać nam się y roztrząsać pilnie każą: czy oszczędność Sarku Publicznego, czy prawdziwe polepszenie Stanu Woyfka Estatu układ-m władawły? Howem czy on dobro Woyfka y Kraiu czy ciężar tylko powiększył?

Nie żądam na to zapytanie inney odpowiedzi, tylko sam Etat Woyfkowy bo w nim się rzecz cała jawnie zamyka. Szukam tych tak kosztownych polepszeń w Stanie Woyfka poczynionych,

awch. te gdy wyluzerę łatwo się ich natura potrzeba y d broć okaże, łatwo wartość oceni, łatwo próżny cięgar uczule.

Dziwiedziestąt y kilku Peruczni-
kow y teież Chorążych pomnożone E-
tatem Gaże powyższyły wydatki R.
Płoty do przeszło 170000 w czasie nie-
czynności y pokoju. Maiey płatal
Przedkowie Nasi szli pod Chocim y
Wied ń kłaść życie, za m łę Oyczyngę.
a ta śmiałość ta odwaga, którey towa-
rzyżyło zwycięst wo inney proca niego
nieznała nadgrody. Dawal kosztom
ich opatrzoney Tre. bacz hasło do bajn,
dziś y ten ciężar Etatem na Skarb zwa-
lony basko do 50000 wydatkow jego
D rocznie



ocznie przymnożył, chyba by ten chuczny dziewięciudziesiąt Trembaczow dzerag nieczyoną pokoju przerywał ci- chłość, y powietrze czczym uderzał dźwiękiem. Wszak w bitnym Sasiadów naszych Woysku ledwie do 200: ludzi u nas do każdego niemal dzie- siątka jeden Trembacz jest użytym.

Cóż mówić o Sztabowych a osobli- wie o prowiantowych wozach: o tym nowym Etatu a przeszło Stu Tyfię- cznym wydatku którego imie Przd- kem Naszym nieznanie, a użycie w nay- porzadniyszych nawet Sasiadów na- szych Woyskach pod czas wojny tyl- ko opatrzone bywa.

Nie jestem ja temu przeciwny aby wozy

21
wozy przewiantowe sporządzone y zło-
żone od potrzeby w wojskowych były
składach chwaliłbym nawet ten porzą-
dek od obcych pożyczony. Ale by na-
ich utrzymaniełożyć koszt znaczny
w środ pokoju jak wśród woyny, te-
go przykładu w żadnym nayporzą-
dziej urządzonym wojsku niewidząc,
niesznie nad tym niesłychanym roz-
trwonieniem dochodow publicznych,
boleję, ile gdy pomnę że w te przewian-
towe wozy nie połowe, nie przecho-
dzące się po Kraju Regimenta są przy-
jęte; lecz te Gwardye które nie-
mienne w środ Warszawy, à świeżo
z tak wielkim nakładem zbudowane
mają siedliska.

Tu

22
Tu pytam jaka jst potrzeba, jaki u-
berek, jaki nakoniec pretext tego prze-
stało 100000 rocznie wydatku? a mógł
bom y to dodać pytanie czy jst tak
użytym jak umieszczonym w Etacie?
Nie żaśto P. Z. R. Płtey Stany y to o
czym się każdy t. czo przekonać może
dowodniey Wam nad wszystko com
mogł powiedzieć okaże że jest próżnie
w Etacie nakład ten umieszczonym a
próżniey jeszcze ze Skarbu płaconym.

Niechę Was P. Z. R. Płtey Stany
długim trudać y zasmucać podobnych
wydatkow wyliczaniem, w ególności
raczey ie obymę. Mijam więc Ko-
nowałow, Siedlarzow, mijam oddziel-
ne od szerczow (których ganć i sta-
nowiebie

29
nowienie jaſtem daleki) koniecznych
niby dla każdego żołnierza zdrowego
czy chorego medyceyn uſtawienie, y
rok roczną opłatę; mijam nakaz ec no-
we poſtanowionych Adjutantów y Offi-
cystów Departamentowych: choc y
tą niniey potrzebą Expensą do 100000
nowy Etat Skarbu publiczny wycieſza.
Lecz czego przemiłczuć niemożę jeſt
dodanie 30000 corocznie na Extraor-
dynaryjne Departamentu expansz któ-
re ſam ſobie układający Etat Depar-
tament tak chętnie z grafza publiczne-
go szafuie choc już całk tec nie opa-
trzony. Lecz gdy by nawet po mnóże-
nie jego funduſzu potrzebnym by ło,
czyż nie łatwe by ſię, Kadzie przeło-
żyć

żyć do niego z Summy 360000. na Ex-
pens Extraordynaryiną sobie nazna-
czoney.

Niewchodzę tu w źródła tey tak
znaczney kwoty/wycieńczenia wcale
się do niej nieściągającemi wydatka-
mi, bo nie ten jest zamiar mowy mo-
izy, niech mi jednak namienić wolno
będzie, iż stała się nieraz ponętą prze-
możney chciwości, y że gdyby w iey
zarządzenie R. Pltey Stany wniść
chciały y tu by się znalazło źródło
zbawienney oszczędności dla Kraju tak
jak nasz obfitego w potrzeby ubogie-
go w sposoby.

Okazałem N. P. y P. Z. R. Pltey
Stany znacznieylze wady Etatu, oka-
załem

załem ich źródło, sposób poprawie-
 nia napomknąłem. Niech mi się przy-
 najmniej tulzyć godzi iż te moje Cby-
 watelskie chęci wsparte tak zacnych
 Mężow zdaniem y rozpisem, szczemi
 y płonnemi nie będą: ze zechce weyść
 R. Płta wtę Skarbu Woyska y Kraju
 krzywdę, ze zechce ułożeniem oszczę-
 dnieyszego Etatu użyć na powiększe-
 nie zbyt szczupłego w liczbie Zolnie-
 rzy Woyska tę przeszło 400000 Sum-
 mę którą jak się z mowy moley oka-
 zało próżno nowego Etatu dziś trwo-
 nią wydatki.



III

PRZYMOWIENIE SIĘ

*Po przerwanyim czytaniu Projektu o Sey-
mikach na Sessyi*

Dnia 28. Pazdziernika.

M I A N E

KTOKOLWIEK jaszczei istotną ko-
cha wolność, kto zaszczyt równo-
ści cenć umie, komu na samo przo-
mocy nazwisko krew się Szlachetna
w żyłach zebraży, z czią, z piwie bie-
niem, Nyszeć musiał czytamy o Sey-
mikach Projekt; gd ie na zesłszlym
Seymie przez ofiarowany Regiment Syn-
Joy luby zaflanajac Oyczyznę od zca-
wnątrznego

Wnętrznego nieprzyjaciela, dziś dale-
ko szkodliwzemu, bo pod pozorem
Prawdawnych obrońcy jednowładno-
ści stającemu się narzędziem kładzie ta-
mę.

E

W mil-

• Projekt ten przez J. W. Wojewodę
Kuskiego podany równą powinien mu przy-
nieść chwałę jak ofiara J go na Sejmie
Grodzieńskim uczyniona. Uformować
z czterechset ludzi Regiment, swym go żoł-
dować kosztem jest wiele..... więcey dale-
ko rzec się o browolnie zarządzania zna-
czną częścią kraju z tey jedynie pobudki
by ustanowić tę złotą a już temi czyny
zupełnie zitraconą między Obywatelami
rowność, która jest wolności dują: byroy-

W miłoszeniu oczekiwałem Prześwie-
tnej Stanis Rycerski najwyższej rada-
sci Twojej oznaki, którą si ma tylko
o zachowanie przepisu Porządku Sey-
mowania bacność, do momentu gdzie
Projekt

korzeń: po Prowincyach rozmnożonych
Satrapow qui iurantes in verba Magistri
kilk tygodniami przed Sejmikami zjez-
dzają do Warszawy. Deputowani Posłów
robic: a tak Sejmiki czemu tylko staia się
obrazkiem takowych Dyktatorow woła
prawie zawsze uskuteczniającym. Umy-
sły niepodległe ręką Jmć: Pana Bałyniego
na liście niewmiejszczone we krwi się pławic
do Funkcyow musza. Teraz załączają po
hanielnym przykładzie Podolskiego Sey-

26
Projekt ten z deliboracyl wyindsie, od-
kłada.

Zastanow się tylke Prześwietny Sta-
nie Rycerski, iż Ten który wkłada ha-
mulec bąć to bogatszego, bąć na
wyższe stopnie wyniesionego Obywa-
tela przemocy, szeregśliwym lesu u-
działem obydwie to posiadając przewa-
gi, sam się wyzuwa z możności więk-
szego

miku rozdziwienia, & haniebnieyszym je-
jzcie podczas Seymowych Rugow to
prozbą to groźbą jego utrzymywania o-
kropna jest zostawiona Koley dla tych któ-
rzy sposobem w Kościele XX. Dominika-
now Kamienieckich odbytym na Poselstwo
obranemi być niezeczek.

szęgo wpływania w obrady S ymiko-
 we: sam poświęca tę naydroższą mi-
 łości własney, á od ludzkiej słabości nie-
 rozdzielną namiętność, chęć zarządza-
 nia y przewodzenia. Kto taką mi-
 łością kocha Oyczyznę tylko w Jey szczę-
 ściu swego upatruie.

O! bodayby chęci tak gorliwe naypo-
 myślnieyszym być mogły uwieńczo-
 ne skutkiem, w ów czas Seymy z Po-
 sów ed Narodu obranych składane, wa-
 rodowym zaprzętałyby się dobrem, w
 ów czas duch intrygi, duch poszeptu,
 zakraśćby się nie mógł, á loba Posel-
 ska w ow czas dopiero prawdziwą Praw-
 stałąby się Swiątynią.

Lecz na cóż się tą słodką płonnie
 mam...

mam karmić otuchą, y umyśl mdy ml-
 lym obrazem Republikańtystwu zawo-
 dzć, gdy gorzkie uczy mnie doświad-
 czenie, że dość jest, by Projekt na Des-
 potyzmu blizny gojące w sobie za-
 wierał lekarstwo, aby zdań przewagą
 był odrzucony.

- W tak okropnym Rzeczypospolitey
 Stanie, gdzie Głos wolności hasłem
 buntu jest zwany: Wielki Męzu! *Ex vo. u-*
isse sat. A.



IV.

M O W A

Na Sessyi Dnia 31. Października

M I A N A.

KTokolwiek, z starodawnego Polakow czuje się rodu, komu niekaskożonych Przedkow krew Szlachetna w żyłach płynie, wie co i bie, co im, co Ojczyźnie winien. Surowych obyczajow, miłości swego Kraju przykłady w naydroższym biorąc dziedzictwie, Potomkom ie swoim w zakładzie oddać; a tak wolność y niepodległość za jedyne swe uznając Bóstwo, do nich wszystkie swe kierować.

otwuy: niebezpieczeństw pogardę, ma-
lątku, życia własnego poświęcenie Oy-
czyźnie w milcy niosąc Ofiarę!

Niech kto chce w odmianie Syfte-
mu Politycznego Europy: w Sasiadow
naszych przewadze, zgola w zowne-
tranych okolicznościach naszem unode-
ku wyszkuie przyczyn: ja jedna tylko
widzę = **ZEPSUCIE OBYCZA-
JOW.**

Od lat kilkunastu do łona naszego
wszystkich Swiata okalic Cudzoziem-
cow przyimowania łatwość, czystą
krew Polaka przeistoczyła, szacunku,
przyjaźni, spokrewnienia związki, ze
wszystkim rozwolniła, nieustraszoną
waleczność, nieprzyjaciela klęskę za-
lobą

41
tobą ciągnącą, a dotąd Sasi dom nasz
lzym jeszcze pamiętną S rniczą naz-
zywając dzikością, to w subtelność
Włoską to w przyjemność Francuską
zamieniła. *

Gdy więc zeplute w Kraju obyczaje,
wprowadziły występki, najswięt-
sze ustawy w szkodliwe dla Rpltey
zamieniły się wyroki. Ledwie niekażdy
Seym nieBlychanym-umysłow, zaś pie-
niem przypuszczał do szlach ctva nie
urodzeniem, nie czynami, nie chwają,
lecz

* *Sarkat Narod na Króla Henryka że
do swych usług Kucharza y Perukarza
z Francyi z sobą przywiozł: dzit w Gar-
derobie kłaniać im się trzeba.*

192
Jacz podłością tylko znanych ludzi. Mę-
stwa nagroda pedchiebstwa lub prze-
platy została własnością, a Roku 1775.
z chwałą i statnią Narodu założono na
Szlachectwo Polskie jarmark. Dość
jest przeczytać Regeſtr Szlachty w tej
y późniejszych Konſtytucyach umie-
szczoney, by z ganiowu y z wstydu za-
płouąc iż tak nieznałome y dziwotwor-
ne imiona ten drogi mogły osiągnąć
kłaonot. Ten ſie chyba tam nieznałdu-
ie, który albo niemiał albo oszczędzał
na okup tak ſpedłozego miejsca 'po-
dłego złota.

Przeciż jako wyſtępek nawet ſłara
ſię obróć pod pozorom cnoty, tak y
Konſtytucya 1775. wſkazała nowym /
E Indy-

43
Indygenem Dobr Ziemišk'ch za dwa-
kroć sto tysięcy nabyćie.

* Cudzoziemiec gdy niema Serca Pol-
skiego, gdy Oyczyzny przez cnoć ko-
chać

• Nieprzytomni na zeszytym Seumie dzi-
wić się może będą iż tu znowu przeciwko
Xiążęciu de Nassau mowa y mieć za złe
ze Posel wzamiaszt Publiczności osobi-
stość miał za cel; lecz gorzące Publiczność
X... de N.. postęпки Publicznym stawszy
się przewinieniem Publicznego uyciąga-
ty strofowania— Winny przeciw Oyczy-
znie za przypuszczenie do iey łona tak wol-
ności szkodliwego Męża chciałem przy-
najmniey tym jego zgromieniem uycianać
sobie grzechu mego, odpuszczenie.

chać niemoże, niecl że ją przynajmniej
kocha z pobudek kercyści, które z
wnia.

Jak się X.. de N.. w Kamieńcu sprawa-
rował już w pierwszey uyswiecitem no-
cie: tu tylko przydam iż gąyby chciał się
był obchodzić podług rozniefioney reputa-
cyi o swych we Francyi w Hiszpanji y
Ameryce czynach, pełnych męstwa odwagi
y szlachetności: łączyć się z tak godnym na-
leżało Mężem jak Xiąże General Zem
Podo'skich ile że był nieflusznie ucisnio-
nym. Pod przewodnictwem tak lubego w
Narodzie Obywatela byłby wspomniony
Xiążę wszyŃkich serca ku sobie pociągnął,
byłby Zagranicznych Gazet o sobie za-
twierdził pochwały, byłby się nakoniec no-

...
...
...

43
wniesionego na łono iey majątku od-
biera. Cóż dziwnego że nas nie dzier-
ząc

wey swey Oyczyźnie wywiązał jednemu
z nayzacnieyszych iey Synow czyniąc po-
fugę. Wolał za Order niż za Szlache-
stwo być wdzięcznym, wolał współuczest-
nik winności niż iey sławę w obronie. y tak
zdradzać ślepo położone w sobie Narodu
zaufanie. Jesteż Bohatyrzem? cnotliwym?
y wdzięcznym? Nie jeste — a sława jego
w Poljszcze z sławą Herostrata równa się.

Lecz niekontent jeszcze z tego co na
Sejmiku zrobił tym większe na siebie bez-
władności kładąc piętno wszystkim w War-
szawie Jzuka sposobow by okazał iż był a-
żgłym do dopelnienia nieprawości w ka-

216
zoc w Kraju Indygena i owszem żony
swojej sprzedawizy włości, targa się

mieńcu: Dominikańskim Poślom u siebie da-
ie stancyą, wszędzie Ich wozi, prezentnie z
tym oświadczeniem iż to są jego Krea-
cyi Poślowie à chcąc nawet to w przy-
szłości uwiecznić rozsyła po Domach przez
cudzego Majztałerza na jednymże bilecie
tych Poślow drukowane Imiona y na ich
czele siebie umieszcza, zgola Protektora
gra rolę. y możnająz będąc Polakiem tako-
wą znieść obelgę!

Niewiem przecie co dziwnieyszego czy-
li ze Cudzoziemiec w własnymże Narodzie
Poślow z Senatorami Polakow z Polakami
obznajoma; czyli ze Ci jeszcze siebie

47
na wyd r'e w spól Cbyw t lom nay-
dr. kszych Pr ywaleiow. stae się narzę-
dziam

mają za honor y ł. skę?... Sto łokci bym
się zakopał w ziemię gdybym się tak pełney
ochydy miał dopuścić podłości.

Sprawiedliwość przecież winną oddać
muszę J. J. W. W. Stadnickiemu y Oyrzyń-
skiemu którzy z większą godnością przez
swych w spól-Ziomkow na siebie włożony
charakter piastować umieli.

Wracając się do Xięcia de Nassau nie-
należy tu zapomnieć Gazety Kolońskiej
tak śmiesznożwiwą opisującej bitwę z
ją albo z głośnym tegoż Xięcia nad tak
błkłym Kanadyjskim Tygrysem że go

dziera przemocę y intrugi dwa S. 7.
miki, y z urąganiem jeszcze przed r. 1600
ma

Francuzi Tygrysem tchorzem nazwali
otrzymanym zwycięstwem: albo z walczącego
z wiatrakami Donkiszotta utarczkę
chyba porównać można. Dla rozminienia
umysłowo ten cały G. zety artykuł wy-
pisuję. Kto jego donosicielem sadzą był
prześlanie zważywszy iż się tak walecznie
opisaną Rycerz do G. zeciarsza nie zgłosił
o odwołanie swego Paszkwila

" On écrit de Varsovie que les Magnats
" Polonais ne voulant pas admettre le Prince
" de Nassau dans l'assemblée de la Diète ce-

* Obacz Geografię X. H. yrwicza pag: 563

szedzionym z tego chęłpi fię Narodem.
Znain j.k okropne dia Kraju ztąd
wymi-

” lui-ci a paru dans les environs du Palais-
” roial à la tête de 200 soldats; les Nobles ont
” voulu repousser cette troupe d’elite: mais ils
” ont été battus & le Prince a paru triom-
” phant au milieu du comice gardé au dehors
” par les 200 satellites. Mr: de Nassau le he-
” ros du jour a embrassé le parti du Ro. dont
” il soutiendra les interêts à la mort & à la
” vie Supl: à la Gaz: de Col: LXXXV.

Granice dzieła tego niedozwalaiz
mi się obszernie rozszerać z reflexy-
ami nad temi y tym podobnemi czyn-
nościami; odkładam je więc do drugie-
go które wydać zamysłam pod tytuł

wynikać mogą skutki; przypominając
więc Prawo 1775 o nabyciu Dobr Ziem-
skich stosowny do niego podaję Projekt.

X

tem Reflexv. Historyczno=Polity-
czn. nad dzisiejszym stanem Pol-
ski.

*Tu zaś anekdotki o Xieciu de Nas-
sau kończy sławnego Dziejopisar-
z Nowy: Eam Civitatem interire ne-
cesse est, cujus Præfecti probos ab
improbis discernere aut nesciunt
aut nolunt.*

DE THOU

PRO.

P R O Ż E K T

*NA fundamencie Konstytucyi 1775go
 Roku Indygenatem załzyczonym O-
 sobom za Summę 200000 Złotych Dóbr
 Ziemskich w Kraiach Rzeczy-Pospolitey
 pod nieważnością Przywileju, à zał No-
 bilitowanymi za Summę 50000. pod tymże
 warunkiem kupienie nakazującey miéł chce-
 my, aby UU: Instygatorowie Koronni
 y Litwscy & ad cuiusvis Delatoris instan-
 tiam da Sądow Naszych Zadwornych
 tych wszystkich ktdrzyby Prawa tego nie-
 uskutecznili • repozycyą wyszłych na In-
 dygenaty y Nobilitacye Dyplomatow za-
 pozowali; a WW. Pieczętarze osobny Re-
 gestr do tego sporządzą y sprawy takowe
 ante omnes causas bez oświóki odsądzą.*

No

Na następującym zaś Sejmie odsądzonych domosą Stanom Rpltey, aby ich Imiona z Konstytucyi wygluzowane były.

Zoffal also, job unte. unpa. b. bl. bl.



Faint, illegible text at the top of the page, possibly bleed-through from the reverse side.

F

XVII-1.48